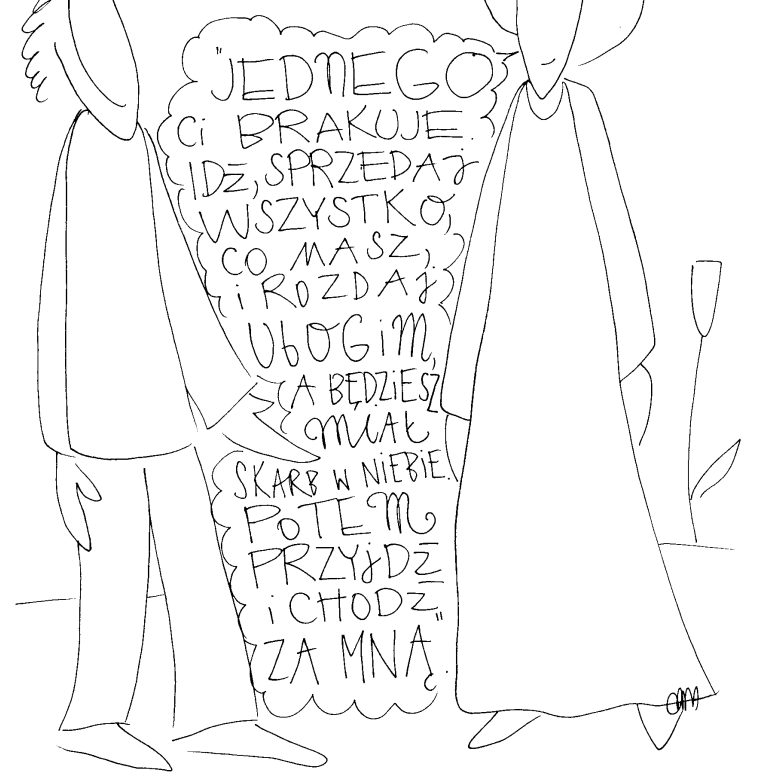


4  
 ("MASZ W PRZYKAZANIACH:  
 nie zabijaj, nie cudzołóż,  
 nie kradnij, nie żenawaj  
 fałszywie, nie oszukuj,  
 czuj swego ojca i matkę")



Tu zegnij najpierw - do rodka

5  
 NAUCZYCIELU,  
 WSZYSTKIEGO  
 TEGO PRZESTRZE-  
 GALEM I MOJEJ  
 MŁODOŚCI.  
 WTEDY JEZUS SPOJRZAŁ  
 NA NIEGO Z MIŁOŚCIĄ  
 I RZEKŁ:  
 MNM:



"JEDNEGO  
 CI BRAKUJE.  
 IDZ, SPRZEDAJ  
 WSZYSTKO,  
 CO MASZ,  
 I ROZDAJ  
 UBOGIM,  
 ZA BĘDZIESZ  
 MIAŁ  
 SKARB W NIEBIE.  
 POTEŃ  
 PRZYJDZ  
 I CHODZ  
 ZA MNA."

Tu zegnij najpierw - do rodka



6  
 LECZ ON  
 SPOCHMURNIAŁ  
 NA TE SŁOWA  
 I ODSZEDŁ  
 ZASMUCONY,  
 MIAŁ  
 BOWIEM WIELE  
 POZIADŁOŚCI.

7  
 WÓWCZAS JEZUS  
 RZEKŁ DO SWOICH  
 UCZNIÓW: "JAK  
 TRUDNO TYM,  
 KTÓRZY MAJĄ  
 DOSTATKI  
 WEJŚĆ DO  
 KRÓLESTWA  
 BOŻEGO."  
 UCZNIOWIE  
 PRZERAZILI  
 SIĘ JEGO  
 SŁOWAMI.



JEZUS  
 POWTÓR NIE  
 IM RZEKŁ:  
 "DZIECI,  
 ŁATWIEJ  
 WIELBŁADWI  
 PRZEJŚĆ  
 PRZEZ  
 UCHO  
 WIGIELNEJ  
 NIŻ  
 BOGATEMU  
 WEJŚĆ  
 DO  
 KRÓLESTWA  
 BOŻEGO."

KRÓLESTWA  
 BOŻEGO.

GDY JEZUS  
WYBIERAŁ SIĘ W DROGĘ,  
PRZYBIEGŁ  
PEWIEŃ CZŁOWIEK  
i UPADŁ SZYBKO  
PRZED NIM  
NA KOLANA;  
ZACZAŁ GO PYTAĆ:



2

3



Tu zegnij potem - do środka

Ewangelia na niedzielę 10.10.2021r.  
MK 10, 17-30

rysunki: Marta Starco, skąd: Marusz Starco;  
Wspólnota Domowego Kościoła Ruchu  
Światło - Życie "On Jest", Wrocław;  
www.onjest.pl, slowo@onjest.pl  
teksty: Domowy Kościół Ruchu Światło Życie, Gdańsk;  
asystent kościelny: ks. Wojciech Jaskiewicz



MK 10, 17-30

Gdy Jezus wybierał się w drogę, przybiegł pewien człowiek upadłszy przed Nim na kolana, zaczął Go pytać: "Nauczycielu dobry, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?" Jezus mu rzekł: "Czemu nazywasz Mnie dobrym? Nikt nie jest dobry, tylko sam Bóg. Znasz przykazania: Nie zabijaj, nie cudzołóż, nie kradnij, nie zeznawaj fałszywie, nie oszukuj, czcij swego ojca i matkę". On Mu odpowiedział: "Nauczycielu, wszystkie tego przestrzegam od mojej młodości". Wtedy Jezus spojrzął na niego z miłością i rzekł mu: "Jednego ci brakuje. Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną". Lecz on spojrzawszy na te słowa i odszedł zasmucony, miał bowiem wiele posiadłości. Wówczas Jezus spojrzął dookoła i rzekł do swoich uczniów: "Jak trudno tym, którzy mają dostatek, wejść do królestwa Boga". Uczniowie przerażeni się jego słowami, lecz Jezus powtórnie im rzekł: "Dzieci, jakże trudno wejść do królestwa Boga tym, którzy w dostatkach pokadają ufność. Łatwiej jest wielbłądowi przejść przez ucho igielne, niż bogatemu wejść do królestwa Boga". A oni tym bardziej się dziwili i mówili między sobą: "Któż więc może być zbawiony?" Jezus popatrzył na nich i rzekł: "U ludzi to niemożliwe, ale nie u Boga: bo u Boga wszystko jest możliwe". Wtedy Piotr zaczął mówić do Niego: "Oto my opuściliśmy wszystko i poszliśmy za Tobą". Jezus odpowiedział: "Zaprawdę, powiadam wam: Nikt nie opuszcza domu, braci, sióstr, matki, ojca, dzieci lub pół z powodu Mnie i nie dostanie go, a życia wiecznego w czasie przyszedzie".

8

POZWÓL CI  
PRZYCHODZIĆ  
DO MNIE

